

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Dariusz Świecki

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **B. D.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 czerwca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt XI Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...],

**oddala kasację, a kosztami postępowania kasacyjnego
obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt II K [...] B. D. został uznany za winnego tego, że w dniu 21 stycznia 2009 r. około godziny 12.00 w D., woj. [...], na drodze [...] ul. K., na prostym odcinku drogi, w terenie niezabudowanym, z nieustalonych przyczyn, zjechał na pobocze drogi, stracił panowanie nad pojazdem, doprowadzając do uderzenia w drzewo, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia, w wyniku którego pasażer pojazdu K. K. doznał ran tłuczonych i rozległych otarć naskórka na twarzy i głowie, wylewów krwawych

w tkance podskórnej głowy oraz w obrębie prawego mięśnia skroniowego, złamania kości podstawy czaszki, obecności krwi w komorze czwartej mózgu, licznych ognisk stłuczenia mózgu, złamania lewej kości jarzmowej, złamania żuchwy i złamania w zakresie chrząstek nosa, rozerwania kręgosłupa piersiowego z naderwaniem ciągłości rdzenia kręgowego, obustronnego złamania żeber z przebicciem opłucnej po stronie prawej, z obecnością krwi w drogach oddechowych, 400 ml krwi w prawej jamie opłucnej, rozerwania opłucnej płuca prawego, licznych i głębokich zranień mięszu płuca prawego, śródmięszowego rozerwania dolnego płata płuca prawego, ognisk stłuczenia płuc i ognisk zachłystowych krwią w płucach, rozerwania przepony po stronie prawej, pęknięcia wątroby i rozerwania śledziony oraz wylewów krwawych w okolicy prawej nerki i prawego nadnercza, złamania trzonu prawej kości ramiennej, zgniecenia kłykcia przyśrodkowego prawej kości udowej, z obecnością krwi w prawym kolanie oraz rozerwania więzadeł krzyżowych w prawym stawie kolanowym, tj. ciężkich, wielonarządowych obrażeń ciała, w szczególności ośrodkowego układu nerwowego, w następstwie których K. K. zmarł na miejscu zdarzenia, tj. o czyn z art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za popełnienie tego czynu oskarżony został skazany na karę 6 lat pozbawienia wolności oraz orzeczono wobec niego tytułem środka karnego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów postępowania karnego, art. 4, art. 5§2, art. 410 i 424 k.p.k. przez: 1) wybiórczą, naruszającą zasadę obiektywizmu, ocenę materiału dowodowego prowadzącą do niezasadnego ustalenia, że zebrane dowody w sposób wystarczający dowiodły sprawstwa oskarżonego, w sytuacji gdy prawidłowa analiza tych dowodów dawała podstawy do stwierdzenia, iż brak było dostatecznych dowodów dla takiego ustalenia, zaś poszlaki, na których oparł się Sąd nie tworzyły spójnej całości w postaci nierozzerwalnego łańcucha poszlak, 2) oparcie ustaleń jedynie na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego, przy nieuwzględnieniu dowodów przemawiających na jego korzyść, w tym wyniku badania daktyloskopijnego oraz genetycznego oraz zeznań świadka A. B., 3) brak właściwego odniesienia się do kwestii odstąpienia od przesłuchania istotnego świadka K. B., w sytuacji gdy jego bezpośrednie przesłuchanie było możliwe,

4) niezasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie K. B., w sytuacji gdy wcześniej dowód ten został dopuszczony, a świadek usprawiedliwił swoją nieobecność, 5) niezasadne uznanie, że fakt nie posiadania przez K. K. prawa jazdy wykluczał możliwość prowadzenia przez niego pojazdu. Skarżący podniósł nadto naruszenie art. 170 § 1 k.p.k. przez niezasadne oddalenie wniosku o bezpośrednie przesłuchanie biegłego z zakresu medycyny J. M. oraz biegłego z zakresu traseologii X. Y. na wskazane we wniosku okoliczności. W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt Ka [...] utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku złożone zostało zdanie odrębne, w którym sędzia zakwestionował treść rozstrzygnięcia, z uwagi na pominięcie w opisie czynu przypisanego sprawcy stwierdzenia o naruszeniu przez niego zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz nie wskazanie charakteru zawinienia w zakresie naruszenia zasady bezpieczeństwa, co w sytuacji takiego zdekompletowania zespołu znamion określających przestępstwo z art. 177§2 k.k. powinno prowadzić do jego uniewinnienia.

Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego orzeczenia podniósł, że opis czynu przypisanego oskarżonemu, mimo pewnych mankamentów, zawiera niezbędne znamiona występku przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Wskazał, że oskarżony naruszył powinność prowadzenia pojazdu mechanicznego z należytą ostrożnością, z wykorzystaniem niezbędnej sztuki i techniki prowadzenia pojazdów, tak aby zapewnić bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Nadto stwierdził, że w opisie tego czynu rzeczywiście zabrakło ustalenia, czy naruszenie zasad bezpieczeństwa było umyślne, czy też nieumyślne, jednakże przy wniesionym środku odwoławczym na korzyść oskarżonego należało przyjąć, iż to naruszenie miało charakter nieumyślny.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego.

W kasacji (pkt 1) obrońca zarzucił naruszenie prawa materialnego art. 177§2 k.k. przez przypisanie skazanemu dokonania tego przestępstwa, w sytuacji

niezrealizowania wszystkich jego znamion. Skarżący podniósł również w kasacji (pkt 2) naruszenie prawa procesowego, art. 7 k.p.k. przez: a) niezasadne przyjęcie, a to na skutek niewłaściwej analizy dowodów, że opis czynu przypisanego skazanemu przystaje do ustaleń faktycznych, b) niezasadne przyjęcie, że zebrane dowody dają podstawy do ustalenia, iż skazany dokonał przypisanego mu czynu, niezasadne ustalenie przez Sąd odwoławczy na nowo okoliczności zdarzenia, nie mających odniesienia do zebranych dowodów w celu uzasadnienia istnienia znamion czynu przypisanego skazanemu, podczas gdy rzetelna analiza dowodów powinna prowadzić do wniosku o braku dostatecznych argumentów na takie ustalenia, c) nierzetelne odniesienie się do ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w kontekście postawionych zarzutów apelacyjnych.

W kasacji postawiono nadto zarzut naruszenia art. 433§1 i 2 k.p.k. przez faktyczne nierozpoznanie zarzutu apelacyjnego dotyczącego niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka K. B. oraz błędne przyjęcie, przy nieuwzględnieniu zarzutu apelacji dotyczącego dopuszczenia dowodu z przesłuchania biegłego J. M., że wniosek o dopuszczenie tego dowodu nie był uzasadniony, w sytuacji gdy we wniosku postawiono tezę dowodową i ją uzasadniono.

W konkluzji skarżący podniósł, że wskazane uchybienia popełnione przez Sąd Okręgowy doprowadziły do akceptacji nierzetelnych i wewnętrznie sprzecznych ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz do utrzymania w mocy orzeczenia naruszającego zasadnicze cele procesu karnego, co powinno skutkować uniewinnieniem skazanego od popełnienia przypisanego mu czynu, o co obrońca wniósł we wniosku kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wszystkie zarzuty kasacji, poza zarzutem naruszenia prawa materialnego, sprowadzają się *de facto* do podważenia sposobu i prawidłowości procedowania Sądu pierwszej instancji i stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych, które zostały odpowiednio zmodyfikowane dla potrzeb postępowania kasacyjnego. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie sposób skutecznie stawiać zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy sąd ten utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych,

a zatem nie mógł naruszyć tego przepisu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, wywody Sądu odwoławczego, wskazujące na odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego skazanemu wszystkich znamion przestępstwa określonego w art. 177§2 k.k., oparte zostały nie na nowych, a dokonanych już ustaleniach zawartych w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. To właśnie te ustalenia zostały poddane analizie prawnej Sądu odwoławczego. Sąd odwoławczy wnikliwie, w sposób odpowiadający standardom wynikającym z przepisów określających podstawy rzetelnej kontroli odwoławczej zarzutów podniesionych w środку odwoławczym, rozważył każdy z pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji, czemu dał, niebudzący wątpliwości, wyraz w uzasadnieniu swojego orzeczenia. Z tych też powodów wskazane zarzuty należało uznać za oczywiście niezasadne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, wskazać należało, że zarzut ten nieskorelowany z zarzutem naruszenia treści art. 440 k.p.k., w sytuacji niepodniesienia zarzutu o charakterze materialnym w apelacji, nie mógł być uznany za prawidłowo postawiony zarzut kasacyjny, co mogło rodzić określone konsekwencje procesowe. Zważyć jednak należało, że Sąd odwoławczy rozpoznając apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji analizował, posiłkując się treścią art. 440 k.p.k., kwestię zawarcia w opisie czynu przypisanego oskarżonemu wszystkich znamion określających przestępstwo z art. 177§2 k.k., co pozwoliło Sądowi Najwyższemu na odczytanie zarzutu postawionego w punkcie pierwszym kasacji jako zarzutu dokonania przez Sąd odwoławczy niewłaściwej kontroli odwoławczej w zakresie zastosowania prawa materialnego.

Przechodząc do merytorycznej oceny tego zarzutu na wstępie stwierdzić należało, że rzeczywiście w opisie przypisanego skazanemu przestępstwa z art. 177§2 k.k. pominięto stwierdzenie o naruszeniu przez oskarżonego chociażby nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Trafnie to wskazano w zdaniu odrębnym złożonym od rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego. Do rozważenia pozostała zatem kwestia, czy zachowanie B. D. – w takiej postaci, jaka została opisana ostatecznie w wyroku Sądu pierwszej instancji zawiera wszystkie znamiona przestępstwa określonego w art. 177§2 k.k. Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony już niejednokrotnie wcześniej (por. postanowienie z dnia

7 lutego 2012 r., III KK 227/11), zgodnie z którym dla przypisania znamion konkretnego przestępstwa nie jest niezbędne powtórzenie wyrażen zastosowanych przez ustawodawcę w jego opisie zamieszczonym w przepisie karnym. Zasadnicze znaczenie ma natomiast użycie takich określeń zachowania sprawcy czynu zabronionego, które jednoznacznie wypełniają treść elementów składających się na jego postać ustawową. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2009 r. V KK 82/09 słusznie wskazano, że przepis art. 413§2 pkt 1 k.p.k. nie wprowadza wymogu, aby w opisie czynu należało użyć słów ustawy nazywających poszczególne znamiona przestępstwa. W orzecnictwie tego Sądu podkreślano również, że opis czynu może być dokonywany w języku ogólnym, a niekoniecznie ściśle prawnym, istotne jest tylko, aby odpowiadał on pełnemu zespołowi znamion przewidzianych w przepisie określającym dany typ czynu zabronionego (postanowienie z dnia 5 grudnia 2013 r. II KK 212/13, OSNKW 2014, z.5, poz. 38). Dopuszczalne jest przy dokonywaniu opisu czynu sprawcy posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane przedstawienie działania sprawcy, które w sposób niepozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego (por. wyrok z dnia 24 czerwca 2013 r. V KK 435/12). Uwzględniając przywołane poglądy orzecznicze, które Sąd Najwyższy podziela, należało stwierdzić, że zawarte w opisie czynu przypisanego skazanemu sformułowanie "nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze drogi, stracił panowanie nad pojazdem" pozwala na identyfikację naruszenia przez skazanego zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w postaci zawinionej utraty panowania nad pojazdem, niewynikającej z jakichkolwiek przyczyn zewnętrznych, lecz leżących wyłącznie po stronie sprawcy. Tak też prawidłowo ocenił charakter zachowania skazanego Sąd odwoławczy. Odnośnie do niewskazania w opisie czynu przypisanego skazanemu charakteru zawinienia w zakresie naruszenia zasady bezpieczeństwa podnieść należało, że zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k., określającego istotę pojęcia wypadku w komunikacji, do spowodowania wypadku może dojść chociażby przez nieumyślne naruszenie przez jego sprawcę zasady bezpieczeństwa w ruchu

lądowym. W świetle tego przepisu możliwe jest również przypisanie sprawcy umyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Jednakże wobec treści tego przepisu i nie wskazania w opisie czynu przypisanego skazanemu umyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, uprawnione jest wnioskowanie, że to naruszenie przypisane skazanemu miało postać nieumyślności. Za takim wnioskowaniem przemawia również właściwe odczytanie treści art. 177§1 k.k., z której wynika, że spowodowanie wypadku w komunikacji ma zawsze postać nieumyślności.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację należało oddalić kasację i obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.

a